



PAWEŁ J. BORKOWSKI

Uczelnia Łazarzskiego

ORCID: 0000-0001-8089-4101

pawelb.uw@gmail.com

Wojna a tożsamość międzynarodowa Unii Europejskiej

War and European Union's International Identity

Słowa kluczowe:

Unia Europejska, UE, wojna,
geopolityka, tożsamość
międzynarodowa, potęga
normatywna, wspólna
polityka zagraniczna
i bezpieczeństwa

Keywords:

European Union,
EU, war, geopolitics,
international identity,
normative power,
Common Foreign and
Security Policy

Wojna a tożsamość międzynarodowa Unii Europejskiej

Opracowanie podnosi ważną kwestię sposobu, w jaki Unia Europejska, czyli organizacja, która zbudowała swoją tożsamość międzynarodową na odrzuceniu siły i skupieniu się na warstwie normatywnej, radzi sobie z wyzwaniem funkcjonowania w środowisku, w którym wojna jest stałym i zyskującym na znaczeniu elementem. Autor argumentuje, że UE została zmuszona do bardzo szybkiej adaptacji i stania się aktorem, który definiuje się jako podmiot geopolityczny. Zdolności adaptacyjne Unii okazały się większe, niż wielu oczekiwało, a wojna u granic stała się czynnikiem jednoczącym. Kierunek ewoluowania tożsamości UE został wyznaczony, choć nie jest jeszcze znany jej punkt docelowy.

War and European Union's International Identity

The main focus of the research is the evolution of EU's international identity with the organisation confronted with a war as a permanent fixture in its closest neighbourhood. EU defined itself primarily as a peace and norm promoter, transcending traditional instruments of power and conflict. EU is on a steep learning curve to adapt and make geopolitics a permanent element of its policy. Author suggests that the adaptation potential of the EU is greater than the observers suggested, the EU institutions don't have a problem with thinking geopolitically. War as one of the crises brought unity although the consequences of the decision to oppose Russian aggression are not fully internalised.

Wprowadzenie

Powrót wojny do centrum stosunków międzynarodowych w Europie jest wyzwaniem adaptacyjnym, gdyż redefiniuje hierarchię oraz znaczenie źródeł sprawczości i potęgi w systemie. Ma to szczególne odniesienie do Unii Europejskiej, która powstała jako zaprzeczenie wojny i instrument zapobiegania jej. Proces integracji europejskiej to jednocześnie innowacyjne rozwiązanie problemu niemieckiego bez tworzenia zaczątku kolejnej wojny, platforma rywalizacji interesów narodowych bez uciekania się do siły zbrojnej i gróźb jej użycia, dowód przewagi rozumu, racjonalności i tego, co w człowieku szlachetne, nad głoszoną przez pesymistów nieuchronnością konfliktów zbrojnych. Wojna to zatem rzeczywistość dla Unii obca – czy to jako wstydliva przeszłość, czy jako przerażająca alternatywa. Tymczasem w środowisku międzynarodowym na skutek działań aktorów wrogich wobec jednoczącej się Europy wojna stała się elementem codzienności u bram Unii, a nad członkami NATO i UE zawisła realna groźba ataku.

Niniejsze opracowanie rozważa zdolności adaptacyjne UE do nowej sytuacji na płaszczyznach aksjologicznej, strategicznej i operacyjnej. Analiza rozwija się w trzech częściach. W pierwszej autor rozważa, na ile odrzucenie wojny jest elementem tożsamości UE, w drugiej pyta o zdolność do geopolitycznego i strategicznego myślenia UE jako całości (czy tego typu podmiot może stać się pełnokrwistym aktorem geopolitycznym), a w trzeciej rozważa, czy wojna może zmienić Unię, tzn. na tyle istotnie rozwibrować elementy systemu, by zmienić spodziewaną trajektorię jego ewolucji. Pierwsze dwie części mają oparcie w literaturze akademickiej i dokumentach tworzonych przez samą UE, natomiast trzecia jest z konieczności spekulatywna i opiera się w dużej mierze na intuicjach badawczych autora. Inspiracją, obok klasycznych opracowań Karla Deutscha i Christophera Hilla, były dla niego słowa prof. Zakiego Laïdiego, który pełnił funkcję doradcy wysokiego przedstawiciela UE ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Josepa Borrella:

[...] Europa musi być gotowa mierzyć się z sytuacjami, gdy jej partnerzy lub wrogowie nie podzielają jej wizji i wolą używać siły, niż odwoływać

się do istniejących norm. Dlatego po raz pierwszy użyliśmy European Peace Facility, aby wesprzeć państwo w stanie wojny¹.

Laïdi i Hans Kundnani prowadzili polemikę o zdolności adaptacyjnej UE do wzięcia udziału w grze wielkich mocarstw, która w kontekście wojny na Ukrainie nabrała dodatkowej wagi i głębi².

Gotowość Unii do zaakceptowania wojny jako trwałego elementu rzeczywistości europejskiej i wymuszenia na sobie zaangażowania w nią jest przedmiotem wielu analiz eksperckich i naukowo-publicystycznych. Stosunkowo nieliczne są zaś opracowania o charakterze *stricte* naukowym, co oczywiście częściowo wynika z krótkiego okresu adaptacji Wspólnoty. Dopiero rosyjska agresja na Ukrainę spowodowała przeniesienie na to zagadnienie zainteresowania Brukseli, zaabsorbowanej wcześniej problemem pandemii COVID-19. Dla autora najważniejszy jest tu artykuł znanej niemieckiej badaczki Tanji Börzel, która polemizuje z wcześniejszymi głosami o bardziej ogólnym charakterze³. O wiele bogatsza, co rozumiałe, jest literatura przedstawiająca Unię jako aktora reprezentującego nową, pokojową jakość w stosunkach międzynarodowych i ta stanowi bazę dla pierwszej części opracowania. Szczególnie ważne były publikacje Iana Mannersa, Zakiego Laïdiego i Roberta Kagana, a koncepcję potęgi cywilnej najbardziej systemowo wykładali Christopher Hill i Michael Smith, którzy są także autorami jednego z najpopularniejszych podręczników nt. wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE (WPZiB)⁴.

- 1 Z. Laïdi, *The Meaning of Geopolitical Europe: A Response to Hans Kundnani*, „Internationale Politik Quaterly” [online], 16 I 2023 [dostęp: 28 VIII 2024]: <<https://ip-quarterly.com/en/meaning-geopolitical-europe-response-hans-kundnani>>.
- 2 Toczyli ją w „Internationale Politik Quaterly”, a mniej formalnie na innych łamach. Zob. np.: H. Kundnani, *Europe’s Geopolitical Confusion*, „Internationale Politik Quaterly” [online], 4 I 2023 [dostęp: 13 IX 2024]: <<https://ip-quarterly.com/en/europes-geopolitical-confusion>>; idem, „The Eurocentric Fallacy”: *The Myths That Underpin European Identity*, „The Guardian” [online], 17 VIII 2023 [dostęp: 28 VIII 2024]: <<https://www.theguardian.com/world/2023/aug/17/the-eurocentric-fallacy-the-myths-that-underpin-european-identity>>.
- 3 T. Börzel, *European Integration and the War in Ukraine: Just Another Crisis?*, „Journal of Common Market Studies” 2023, vol. 61, s. 14–30.
- 4 *International Relations and the European Union*, 1 ed., ed. Ch. Hill, M. Smith, Oxford University Press, Oxford–New York 2005. Wydanie 4 z 2023 r. przygotowano we współredakcji z Sophie Vanhoonacker.

Volumus pacem

Unia Europejska proponuje model rozwijania pokojowych stosunków między państwami, opartych nie na hegemonii, lecz na współpracy i poszanowaniu odrębności. Kluczowym elementem jest tu odrzucenie wojny jako narzędzia rozwiązywania konfliktów oraz poddanie się wspólnie przyjętym regulacjom, na straży których stoją ponadnarodowe instytucje gwarantujące bezstronność i przewagę interesów wspólnych nad partykularnymi w ramach całej konstrukcji. Prawie dwadzieścia lat temu Karoline Postel-Vinay pisała, że UE jest

prawdziwym laboratorium, gdzie w pełni przemyślano dwie główne kwestie, które organizują stosunki między krajami, a mianowicie sprawy wojny i pokoju. Państwa suwerenne stowarzyszyły się, aby uniemożliwić jakikolwiek konflikt zbrojny na określonej części planety. Jest to wyjątkowe dokonanie tych narodów, które przez wieki regularnie zabiły się nawzajem⁵.

W podobnym duchu wypowiadał się Roy Ginsberg, podkreślając, że Wspólnota jest „symbolem, oczywiście niedoskonałym, wspaniałej rekoncyliacji między państwami i pokoju bez precedensu w historii stosunków międzynarodowych”⁶. Kluczowa dla powodzenia projektu była zatem rekoncyliacja dawnych wrogów. Zdaniem Richarda Gomeza to właśnie połączenie państw mających trudną historię konfliktów czyni Unię symbolem wysiłków, które są opłacalne i możliwe⁷. Christopher Hill i Michael Smith, specjaliści od polityki zagranicznej UE, podkreślają, że jako „strefa pokoju w łonie systemu międzynarodowego [UE stworzyła] regionalną formę społeczności międzynarodowej [...] uznanej i szanowanej w świecie jako istotny sukces polityczny i gospodarczy”⁸. Do tego potrzebna była

5 K. Postel-Vinay, *L'Occident et sa bonne parole*, Flammarion, Paris 2005, s. 177–178.

6 R. Ginsberg, *The Impact of Enlargement on the Role of the European in the World*, [w:] *The Expanding European Union: Past, Present and Future*, ed. J. Redmond, G. Rosenthal, Boulder 1998, s. 210.

7 R. Gomez, *Negotiating the Euro-Mediterranean Partnership: Strategic Action in EU Foreign Policy?*, Routledge, Aldershot 2003, s. 177.

8 Ch. Hill, M. Smith, *Acting for Europe: Reassessing the European Union's Place in International Relations*, [w:] *International Relations...*, s. 396.

zmiana na poziomie decydentów, ale także stworzenie ram instytucjonalnych. Współistnienie ducha i instytucji to coś kluczowego do zrozumienia złożoności omawianego w opracowaniu problemu – ponowna akceptacja wojny wymaga adaptacji na obu płaszczyznach.

Pierwotnie rekoncyliacja i wyrzeczenie się siły miały przede wszystkim aspekt wewnętrzny, czego symbolem jest pojednanie francusko-niemieckie i traktat elizejski⁹, na wzór którego budowano później pojednanie polsko-niemieckie. Wyrzeczenie się wrogości jest realne i pozwala nie tylko koegzystować, ale i rozwijać się. Nawet jeśli nie dzieje się to w całkowitej harmonii, to jednak akceptowane są ograniczenia i reguły. Powstanie UE po zakończeniu zimnej wojny otworzyło nowy rozdział charakteryzujący się strukturalizacją już nie tylko gospodarczego oddziaływania międzynarodowego¹⁰. Nawet tworząc w latach dziewięćdziesiątych WPZiB i dopuszczając angażowanie się w rozwiązywanie konfliktów, a zatem ewentualne użycie narodowych czy wspólnych sił zbrojnych, UE czyniła to w duchu odpowiedzialności za porządek międzynarodowy, by budować swoją pozycję na świecie, a nigdy dlatego, że była bezpośrednio zagrożona. Wspólnota nauczyła się organizować i wysyłać misje wojskowe¹¹, ale był to niejako jej dar dla świata, który jeszcze nie dojrzał do przyjęcia bardziej cywilizowanych reguł. Jak ujął to François Heisbourg:

U progu nowego milenium wojna stała się czymś, co przydarza się wyłącznie innym: Somalijczykom, Afgańczykom, Irakijczykom, Kongijczykom, Syryjczykom. Europejczycy byli zaangażowani – albo nie byli – w te odległe konflikty, w których liczba ofiar potra-

- 9 S. Parzymies, *Francusko-niemiecki „motor” integracji europejskiej. 50 lat pod rządami Traktatu Elizejskiego*, „Homo Politicus” 2012–2013, vol. 7–8, s. 19–32.
- 10 Zob. np. *Foreign Policy of the European Union. From EPC to CFSP and beyond*, ed. P. de Schoutheete de Tervarent, W. Wessels, E. Regelsberger, Lynne Rienner, Boulder 1996.
- 11 K. Zajączkowski, *Misje cywilne i operacje wojskowe Unii Europejskiej w perspektywie wybranych teorii stosunków międzynarodowych i integracji europejskiej*, Aspra, Warszawa 2019; tenże, *EU Military Operations as a Tool in the EU’s Foreign Policy Toolbox – The Main Trends and Limitations*, „Studia Europejskie” 2021, nr 4, s. 7–35; T. Palm, B. Crum, *Military Operations and the EU’s Identity as an International Security Actor*, „European Security” 2019, vol. 28, No. 4.

fiła sięgać setek tysięcy; wzięcie w nich udziału było wyborem, a nie obowiązkiem¹².

Zaangażowanie zbrojne miało zatem wyraz jednocześnie paternalistyczny i normatywny – UE angażowała się w nie, gdyż dostrzegała synergii między swoimi interesami a opartym na multilateralizmie promowanym liberalnym łaodem¹³.

Unia postrzegała siebie przede wszystkim jako promotora określonych norm i wartości, aktora, który dostrzegł możliwości, jakie oferują współpraca i poszukiwanie tego, co łączy. Bardzo mocno doceniała także instytucje międzynarodowe i multilateralizm, które w jej wizji świata miały stanowić w przyszłości jedyne sensowne rozwiązanie. Odrzucenie przemocy, dokonane na poziomie deklaracji i ogólnych zasad w *Karcie Narodów Zjednoczonych*, zmaterializowało się w strukturze integracyjnej, której instytucje były niezbędne, by pokój okazał się czymś trwałym, a nie epizodem. Innymi słowy UE pokazała, co można osiągnąć, jeśli reguły wyrażone w systemie Narodów Zjednoczonych i traktatach dotyczących praw człowieka weźmie się na poważnie.

Wielu autorów argumentowało, że Unia to specyficzny cywilizowany model oddziaływania na stosunki międzynarodowe bez uciekania się do siły¹⁴. Ian Manners podkreślał znaczenie upowszechniania przez UE w stosunkach międzynarodowych norm ekonomicznych, społecznych i odnoszących się do ochrony środowiska, rozwiązywania konfliktów oraz bezpośrednio do istoty ludzkiej, jak wszelkiego rodzaju swobody społeczne, demokracja uczestnicząca, prawa człowieka, w tym zakaz wszelkiej dyskryminacji, oraz normy solidarności społecznej, trwałego rozwoju i dobrego zarządzania relacjami

12 F. Heisbourg, *Rearming Europe to Win Ukraine's Long War*, „Groupe d'études géopolitiques” [online], 15 II 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://geopolitique.eu/en/2024/02/15/in-europe-ukraine-war-in-the-long-run/>>.

13 Takie ujęcie obecne jest np. w publikacji: L. Wojnicz, *Misje cywilne Unii Europejskiej w procesie europeizacji ad extra*, Wydawnictwo „Adam Marszałek”, Toruń 2019.

14 Ch. Hill, *European Foreign Policy: Power Bloc, Civilian Model, or Flop*, [w:] *The Evolution of an International Actor, Western Europe's New Assertiveness*, ed. R. Rummel, Westview Press, Boulder 1990.

międzynarodowymi¹⁵. Zdaniem Helene Sjursen kluczowa była progresywność Unii Europejskiej. Przedstawia ją jako mocarstwo kierujące się normami etycznymi w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, które w swoich działaniach przywiązane są do *Realpolitik* i użycia siły¹⁶. Wspomniany zaś już Laïdi swego czasu promował następującą wizję:

Unia Europejska wybrała strategię współzależności, a nie mocarstwowości. Dawno temu odrzuciła koncepcję rozwoju siły wojskowej i swojej szansy upatruje w działaniu jako mocarstwo normatywne, budujące swoje stosunki międzynarodowe w oparciu o prawo międzynarodowe.

Ma to jego zdaniem trzy przyczyny: po pierwsze, UE nie jest państwem, po drugie, w sprawach bezpieczeństwa oddała się pod opiekę NATO, a po trzecie, zjednoczenie Europy dokonywało się i wciąż dokonuje jako sprzeciw wobec wojny i użycia siły. Odrzucając opartą na sile realistyczną wizję świata, Europa wybrała wizję idealistyczną, opartą o wartości¹⁷. Laïdi systematycznie wykladał tezę o Unii jako mocarstwie normatywnym. Uważa również, że większość europejskich społeczeństw i sama Wspólnota odrzucają *Realpolitik* na rzecz prymatu poszerzonej odpowiedzialności nad narodową suwerennością, co łączy się z przywiązaniem do indywidualnych swobód i liberalnej wizji państwa stanowiącego w pierwszym rzędzie przestrzeń do realizacji praw.

UE była przede wszystkim potęgą gospodarczą, co wyznaczało zakres jej możliwości i horyzont zaangażowania. Koniecznym uzupełnieniem są tu jednak instrumenty polityczne, wśród których ostatnią instancją jest siła. Mimo że współczesne prawo międzynarodowe zakazuje jej użycia poza nielicznymi wyjątkami¹⁸, to jednak wiarygodność instrumentów politycz-

15 I. Manners, *L'identité internationale de l'UE: Une puissance normative dans le jeu politique mondial*, [w:] *Europe, puissance tranquille?: Rôle et identité sur la scène mondiale*, dir. B. Adam, Éditions GRIP, Bruxelles 2007, s. 33–49.

16 H. Sjursen, *The EU as a „Normative” Power: How Can This Be?*, „European Journal of Public Policy” 2006/2007, vol. 13, No. 2, s. 238–239.

17 Z. Laïdi, *La norme avant la force*, [w:] *Europe, puissance...*, s. 26–32.

18 W. Czapliński, *Reforma ONZ – zasady użycia siły w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, red. J. Symonides, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2006, s. 672–688.

nych w znacznym stopniu zależy od gotowości do zastosowania wszelkich dostępnych środków, w tym siły. W Europie mamy tymczasem do czynienia z historycznie i ideologicznie uwarunkowaną niechęcią do korzystania z tego narzędzia, co zresztą wskazuje się jako istotny element odróżniający Stary Kontynent od Stanów Zjednoczonych. Według Kągana europejska kultura strategiczna charakteryzuje się większym naciskiem na negocjacje, dyplomację i handel. Doświadczona przez historię Europa przywiązana jest do prawa międzynarodowego i stawia je ponad użycie siły, a działania wielostronne nad jednostronne.

Relatywna słabość Europy – pisze Kągan – spowodowała, że Europejczycy widzą swój interes w budowaniu świata, w którym potęga militarna ma mniejsze znaczenie niż potęga gospodarcza; w którym prawo i instytucje międzynarodowe znaczą więcej niż siła pojedynczych krajów, w którym zakazane jest jednostronne działanie wielkich mocarstw, w którym wszystkie narody, niezależnie od swojej siły, mają równe prawa i są tak samo chronione przez wspólnie przyjęte międzynarodowe normy zachowania¹⁹.

Doświadczenia dwóch wojen światowych odcisnęły głębokie piętno na świadomości obywateli Europy. Można powiedzieć, że w społeczeństwach z zachodu kontynentu zakodowany został pacyfizm w formie specyficznej wiary politycznej, a przynajmniej ważnego elementu liberalnej i lewicowej ideologii, charakterystycznej dla postępowego nurtu wyznaczającego tożsamość Europy na przełomie wieków. Warto jednak zadać pytanie, czy taka perspektywa nie jest objawem słabości i bezsilności, niegdyś wobec mechanizmów zimnowojennych, a obecnie w obliczu amerykańskiej, ewentualnie chińskiej potęgi. Niechęć do nawet ewentualnego użycia siły eliminuje niektóre scenariusze i skutkuje tendencją do skupiania się na *soft power* oraz podkreśleniem specyficznych ograniczeń aktywności Europy na arenie międzynarodowej²⁰.

19 R. Kągan, *Potęga i raj. Ameryka i Europa w nowym porządku świata*, Wydawnictwo „Studio Emka”, Warszawa 2003, s. 42, 46–47, 66–67.

20 Warto odnotować głosy krytyczne wobec takiej postawy, z których najbardziej znanym jest głośna książka *Tyrania skruchy* autorstwa Pascala Brucknera (wydanie polskie przygotował w 2019 r. Państwowy Instytut Wydawniczy).

Wielu badaczy inspirowanych realizmem lekceważyło koncepcję normatywnego oddziaływania UE. Trudno ocenić, na ile określanie polityki Wspólnoty jako procesu cywilizacyjnego²¹ było świadomym wyborem, a na ile konsekwencją braku innych, bardziej tradycyjnych instrumentów. Jako nietypowy aktor, możliwy do pomyślenia wyłącznie w świecie rosnących współzależności, Unia ukazała, że da się pokojowo regulować stosunki pomiędzy dawniej wrogimi sobie państwami, co czyni z wojny swego rodzaju archaizm i znak czasów minionych. Przyjęcie reguł jednolitego rynku, równych dla wszystkich, daje wymierne korzyści, a poszanowanie zasad demokracji i praw człowieka może się najzwyczajniej opłacać. Unia identyfikuje się jako promotor trendu modernizacyjnego, a jej doświadczenia przedstawiane są jako modelowe w radzeniu sobie z wyzwaniami globalizacji. Jak pisał Ian Manners, „koncepcja mocarstwa normatywnego to próba potwierdzenia nie tylko faktu, że UE zbudowana jest na określonych wartościach, ale też że ma skłonność do działania na arenie międzynarodowej w sposób normatywny”²². Potencjał Wspólnoty daje jej ponadto możliwości oddziaływania przy użyciu środków miękkich: perswazji, dialogu i pomocy rozwojowej²³, a tym samym wywierania wpływu bez tradycyjnego arsenału polityki imperialnej. Jürgen Habermas mówił o nieimperialnym procesie porozumienia z innymi kulturami, a Björn Hettne – o miękkim imperializmie²⁴.

Powyższy obraz można uzupełnić, odwołując się do koncepcji ról międzynarodowych, która była popularna od początku lat siedemdziesiątych, gdy stosowanie jej w ramach *foreign policy analysis* zaproponował Kalevi Holsti. Stwierdził mianowicie, że „koncepcja roli zawiera wyobrażenia decydentów co do ogólnego charakteru decyzji, zobowiązań, zasad i działań

- 21 A. Linklater, *A European Civilising Process?*, [w:] *International Relations...*, s. 365–386. Por. H. Sjursen, *Values or Rights? Alternative Conceptions of the EU's „Normative” Role*, [w:] *The European Union's Roles in International Politics*, ed. O. Elgström, M. Smith, Palgrave, London–New York 2006, s. 85–100.
- 22 I. Manners, *Normative Power Europe: A Contradiction in Terms*, „Journal of Common Market Studies” 2002, vol. 40, No. 2, s. 252.
- 23 Zob. P. Borkowski, *Rola największego donatora pomocy rozwojowej jako wyznacznik tożsamości międzynarodowej Unii Europejskiej*, [w:] *Wyzwania międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju*, red. K. Czaplicka, Aspra, Warszawa 2007.
- 24 B. Hettne, F. Sonderbaum, *Civilian Power or Soft Imperialism? EU as a Global Actor and the Role of Interregionalism*, „European Foreign Affairs Review” 2005, vol. 10, issue 4, s. 538.

odpowiednich dla ich państwa, a także funkcji, jakie ma ono pełnić w sposób ciągły w systemie międzynarodowym²⁵. Role międzynarodowe są zdaniem Holstiego pochodną specyficznej socjalizacji narodów politycznych oraz ich historii i kultury. Badacze związani z nurtem realistycznym będą oczywiście niezmiernie wykazywać, że role są określane zewnętrznie przez miejsce państwa w systemie²⁶, ale różnice zdań w tej kwestii wskazują na żywotność omawianej koncepcji, która nie jest elementem tylko jednej z konkurencyjnych wizji rzeczywistości międzynarodowej. Rola międzynarodowa jest produktem percepcji, której celem jest zrozumienie relacji podmiotu ze światem zewnętrznym i zdefiniowania swojego w nim miejsca. W klasycznej teorii państwa, a dziś także UE, postrzegane są przez role, które odgrywają, te zaś są pochodną postrzegania przez byty państwowe siebie i swojego miejsca w złożonym systemie oddziaływań międzynarodowych. Socjalizację należy zaś rozumieć jako nadawanie faktom znaczeń poprzez aplikowanie określonych wartości, które mogą łączyć określone grupy podmiotów – wspólnota aksjologiczna daje więc podstawę do podobnego postrzegania tego, co pożądane w stosunkach międzynarodowych²⁷. W rolach międzynarodowych wiążą się więc ze sobą tożsamość, percepcja i oddziaływanie na rzeczywistość²⁸. W przypadku nietypowego bytu politycznego, jakim jest Unia Europejska, wartości zawsze wysuwano na pierwszy plan, zarówno w politykach wewnętrznych, jak i oddziaływaniu zewnętrznym. Za reprezentatywne możemy tu uznać słowa Javiera Solany: „Unia Europejska nie jest wyspą, jest częścią globalnej wspólnoty. W wielu częściach świata słowo *Europa* kojarzone jest z postawą humanitaryzmu, solidarności i integracji. Unia musi więc odgrywać większą rolę, aby pracować dla globalnego dobra wspólnego²⁹”.

25 K. Holsti, *National Role Conceptions in the Study of Foreign Policy*, „International Studies Quarterly” 1970, vol. 14, No. 3, s. 12.

26 J. Rosenau, *Turbulence in World Politics: A Theory of Change and Continuity*, Princeton University Press, New York 1990, s. 213.

27 Por. C. Jonsson, S. Tagil, G. Tornqvist, *Organizing European Space*, Sage, London 2000, s. 10 i n.

28 S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Aspra, Warszawa 2006, s. 26–27.

29 J. Solana, *Shaping an Effective EU Foreign Policy*, Foundation Konrad Adenauer, European Union Institute for Security Studies, Brussels, 24 I 2005: <<https://www.jstor.org/stable/pdf/resrep06972.5.pdf>> [dostęp: 17 VIII 2024].

Działania UE u progu XXI w., wyposażonej już w Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Obrony, nadal wskazywały na zasadnicze odrzucenie siły i wojny jako instrumentów polityki, które konsekwentnie uznawano nie tylko za praktyki barbarzyńskie, ale i przeżytek. W firmowanym przez European Consortium for Political Research opracowaniu *The European Union's Roles in International Politics* przyjęta została perspektywa badania użyteczności koncepcji ról międzynarodowych poprzez analizę serii przypadków zróżnicowanych zarówno pod względem geograficznym, jak i sfery stosunków międzynarodowych. Chociaż celem badań nie była identyfikacja wszystkich ról odgrywanych przez Unię, to z całej publikacji wyłania się pewien ich zestaw. Zdaniem zespołu autorskiego najistotniejsze role UE to: promotor multilateralizmu i współpracy międzynarodowej, mocarstwo normatywne i główne centrum światowego handlu³⁰. W 2009 r. autor niniejszego tekstu zaproponował własną systematyzację międzynarodowych ról UE, która ewidentnie wskazuje na zasadniczo cywilny charakter organizacji realizującej swoje interesy innymi metodami niż przemoc³¹. Można zatem stwierdzić, że odrzucenie wojny było dla UE elementem tożsamości, ujawniającym się w rozwijanym instrumentarium oddziaływania na środowisko międzynarodowe, ale w swej istocie wynikającym z głębszej refleksji na temat pożądanego kształtu zglobalizowanych stosunków międzynarodowych. UE była dowodem, że możliwe są ucieczka z hobbesowskiego świata, unieważnienie dylematu bezpieczeństwa i prowadzenie polityki pokoju. Wojna nie była normalną polityką zagraniczną prowadzoną innymi środkami, lecz swoistą infantylną perwersją. Unia była aktorem nowego typu – prawdziwie liberalnym i zwracającym się ku przyszłości.

30 *The European Union's Roles...*

31 Były to kolejno: rola centrum współczesnych stosunków międzynarodowych i bieżąca przyciągania, która kumuluje w sobie aspekty polityczny i ekonomiczny i ma największe znaczenie dla państw aspirujących do członkostwa w UE, chociaż jej zasięg jest o wiele większy; rola mocarstwa normatywnego, reprezentującego określony model organizowania zarówno stosunków międzynarodowych, jak i życia społecznego i politycznego wewnątrz państw; rola donatora pomocy rozwojowej odgrywana w skali całego świata, ale pod kątem intensywności zależna od geografii; rola stabilizatora politycznego, która uzupełnia i wieńczy wszystkie poprzednie. Szerzej zob. P. Borkowski, *Polityka sąsiedztwa Unii Europejskiej*, Difin, Warszawa 2009.

Gotowość na *para bellum*

Wysoki przedstawiciel Josep Borrell ujął stojący przed UE problem następująco:

Jestem przekonany, że Europa musi być czymś więcej niż *soft power* – potrzebujemy również twardej siły. Musimy przy tym zdać sobie sprawę, że ta ostatnia nie może być redukowana do instrumentów militarnych – chodzi o umiejętność wykorzystywania wszystkich instrumentów do osiągnięcia celu. Chodzi o myślenie i działanie w kategoriach siły³².

Powyższe słowa dobrze pokazują wyzwanie, które stoi przed Unią od dłuższego czasu, a z całą mocą uobecniło się przez wojnę na Ukrainie: Unia musi uznać język siły i przewagi za swój własny, jeśli chce mieć szansę nie tylko realizować swoje interesy na scenie globalnej, ale i bronić europejskiego stylu życia i wartości. Jak pisze Laïdi, jest to coś, czego Europa musi się nauczyć (być może na powrót, być może niestety): „[...] to, co wyuczone, jest przeciwieństwem tego, co wrodzone, a w Europie wrodzone jest odrzucenie potęgi w klasycznym jej rozumieniu”³³. Cały proces integracji zbudowany jest przeciw na odrzuceniu siły i polityki potęgi, koncertu mocarstw i równowagi sił jako czegoś przestarzałego i mającego dramatyczne konsekwencje, o czym można przeczytać w pierwszej sekcji niniejszego tekstu.

Jak sugeruje wspomniany już francuski doradca Borrella, Unia przechodzi obecnie swoje *Zeitenwende* i pospiesznie, w warunkach frontowych, uczy się myśleć i działać w kategoriach siły. Kluczowe okazało się spełnienie dwóch warunków: „poczucia konfrontacji z zagrożeniem egzystencjalnym i chęci podjęcia ryzyka, by je zmniejszyć”³⁴. Można to nazwać strategiczną dojrzałością, która nie jest jeszcze strategiczną samodzielnością. Nauka postępuje w trudnych warunkach – wewnętrzna opozycja przeciwko

32 J. Borrell Fontelles, *Europe in the Interregnum: Our Geopolitical Awakening after Ukraine*, „Groupe d'études géopolitiques” [online], maj 2022 [dostęp: 28 VIII 2024]: <<https://geopolitique.eu/en/2022/03/24/europe-in-the-interregnum-our-geopolitical-awakening-after-ukraine/>>.

33 Z. Laïdi, *The Acquired and the Required. Reflections on Geopolitical Europe*, „Groupe d'études géopolitiques” [online], maj 2023 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://geopolitique.eu/en/2023/05/15/the-acquired-and-the-required-reflections-on-geopolitical-europethe-acquired-and-the-required/>>.

34 Tamże.

wysiłkowi jest paliwem dla partii antysystemowych i antyeuropejskich³⁵. Warto na chwilę oderwać się od zagadnień bieżących i spojrzeć na problem szerzej.

Unia Europejska może być postrzegana jako eksperyment lub efekt procesu dojrzewania europejskiego subsystemu międzynarodowego. Rozróżnienie to nie ma jednak charakteru wyłącznie i wygodnie akademickiego, lecz wskazuje na problem głębszej natury. Jeśli traktować Wspólnotę jako eksperyment – analogiczny do projektów Roberta Owena czy Millennium Village Jeffreya Sachsa – to kolejne zmiany w środowisku międzynarodowym testują wytrzymałość i wiarygodność innowacyjnie zaprojektowanych struktur. Eksperyment ma to do siebie, że jest jednostkowy, zaprojektowany i tworzony jakby na przekór dominującym twierdzeniom czy tendencjom. W tym kontekście zaistnienie i rozwój Wspólnot Europejskich, a potem UE, to eksperymentalna ucieczka od dylematu bezpieczeństwa i realistycznej konieczności. Gdy zaś myślimy o procesie dojrzewania aktorów politycznych w Europie, to integracja jest produktem takiego dojrzewania (być może wymuszonego czy przyspieszonego), które przejawia się w odejściu od polityki konfliktu i unilateralnej absolutyzacji interesu narodowego jako elementu bagażu przeszłości. Europa porzucała różne przekonania: zasadę *cuius regio eius religio*, niezbędność posiadania imperium kolonialnego dla zapewnienia wzrostu gospodarczego czy monarchiczną formę rządów. Tak samo po przetestowaniu nacjonalizmu i ekscesach narodowego socjalizmu odrzuciła dogmat o nieuchronności zderzenia interesów narodowych. Państwa członkowskie UE osiągają swoje cele i realizują interesy w ramach określonej, stworzonej przez nie same struktury,

35 To bardzo ciekawe zagadnienie, które ukazuje stopień penetracji europejskich systemów politycznych przez wrogie mocarstwo w epoce globalizacji i powszechnej łatwej komunikacji, jest poza zainteresowaniem niniejszego tekstu, jednak warto być świadomym podstawowych faktów. Zob. np.: N. Lindstaedt, *European Populists Back Putin as They Roll Out Their Anti-Ukraine Positions*, „The Conversation” [online], 14 VI 2024 [dostęp: 31 VII 2024]: <<https://theconversation.com/european-populists-back-putin-as-they-roll-out-their-anti-ukraine-positions-232301>>; V. Bujdeiteibeca, *European Populism and the War in Ukraine: Populist Narratives in Support of Vladimir Putin*, „Perspective Politice” 2023, vol. 16, s. 5–18. Systemowo problem ten przeanalizowano w raporcie obejmującym ponad 250 partii: L. Hooghe i in., *The Russian Threat and the Consolidation of the West: How Populism and EU-Skepticism Shape Party Support for Ukraine*, „European Union Politics” 2024, vol. 25, issue 3.

która eliminuje przemoc. Przekonały się, że jest to możliwe i pozwala efektywnie spełniać oczekiwania wyborców, budować dobrobyt oraz przestrzeń do rozwoju, bogacenia się i samorealizacji. Odrzucenie wojny jako narzędzia polityki narodowej to efekt racjonalnego namysłu, oceny długofalowych skutków dla całego regionalnego systemu stosunków międzynarodowych, kalkulacji kosztów, strat i zysków. Dochodzi do tego jeszcze świadomość kosztów przeszłych konfliktów i pewne poczucie wstydu³⁶.

Zestawienie powyższego obrazu z kontekstem środowiska międzynarodowego pozwala stwierdzić, że Unia Europejska może się jawić jako kusząca ekskluzywna dzielnica otoczona przez tereny, które coraz bardziej pogrążają się w wojnie gangów. Prowadzi się w niej zamożne, uregulowane i przewidywalne życie, a dowody racjonalności wyrzeczenia się przemocy widać na każdym skrzyżowaniu. Rosnące zagrożenie zewnętrzne aktualizuje jednak zagadnienie instrumentów, jakich Wspólnota gotowa jest użyć w obronie tej enklawy przed światem, który zdaje się pogrążać w chaosie. Zakątek ten nie może już być przede wszystkim latarnią wartości (*normative power*) ani polegać wyłącznie na sile atrakcyjności (*soft power*). Musi nabyć umiejętności definiowania swoich interesów w kategoriach geopolitycznych, a następnie ich efektywnego promowania i obrony, z użyciem wszelkich koniecznych środków.

Skoro postrzegamy Europę jako eksperyment, to istnieje pokusa, by uznać, że wystarczy już tego idealistycznego gadania i czas na powrót do jakoby prawdziwej polityki w duchu ojca realizmu neoklasycznego Johna Mearsheimera. W debacie wybrzmiewają także głosy, że UE tak naprawdę nigdy do końca nie wyrzekła się siły i odróżniała sytuację *in intra* od *ad extra*, a państwa członkowskie – przedstawiciele podobno miłującej pokój cywilizacji – dokonywały interwencji zbrojnych, jak choćby Francuzi w Mali. Zwraca na to uwagę Hans Kundnani:

Unia wciąż postrzega siebie samą jako promotora pokoju i przez to idealizuje swoją historię jako „projekt pokoju”. W rzeczywistości Europejczycy po drugiej wojnie światowej nie odrzucili wojny w ogóle, ale wyłącznie wojnę między sobą. W prointegracyjnej wyobraźni to

36 Można je porównać do oglądania samych siebie na zdjęciach z wczesnych lat dziewięćdziesiątych – w kreszowych dresach i z obfitymi fryzurami.

konkretne zobowiązanie do odrzucenia siły militarnej przemieniło się we wrażenie, że Europejczycy są unikalnie pokojowi³⁷.

Badanie kategorii, za pomocą których definiują i określają świat przywódcy polityczni, jest trudne, zwłaszcza jeśli chce się uniknąć ścieżki z pogranicza psychoanalizy, która jest dość popularna w Stanach Zjednoczonych. Pierwszym krokiem w analizie będzie zatem odniesienie się do dokumentów przygotowanych przez unijne instytucje, przede wszystkim Komisję Europejską i Wysokiego Przedstawiciela. Ursula von der Leyen u progu swojej kadencji zapowiedziała geopolityczną Komisję, zatem warto sprawdzić, czy na poziomie analizy zagrożeń i dominującej narracji o świecie doszło do oswojenia geopolityki. Należałoby też spojrzeć na oficjalne dokumenty UE, zwłaszcza Rady, które wydano po 24 lutego 2022 r. Interesuje nas, na ile wojna jest w nich obecna jako opis nie tego, co dzieje się za granicami Wspólnoty, ale rzeczywistości, do której musi się ona przygotować, akceptując jej konieczność i być może nieuchronność.

Analizie poddane zostały dokumenty strategiczne przyjęte w latach 2021–2023 oraz przemówienia z serii „State of the Union”³⁸. Uzupełniono je oficjalnymi wypowiedziami przewodniczącego Rady Europejskiej lub aktu-

37 H. Kundnani, *Redefining Peace*, „International Politics and Society” [online], 6 V 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://www.ips-journal.eu/topics/european-integration/redefining-peace-7483/>>.

38 Zbadano następujące dokumenty: *The EU Strategy for Cooperation in the Indo-Pacific. Joint Communication to The European Parliament and The Council*, European Commission, Brussels, 16 IX 2021, JOIN(2021) 24 final; *A New Agenda for Relations between the EU and Latin America and the Caribbean. Joint Communication to The European Parliament and The Council*, European Commission, Brussels, 7 VI 2023, JOIN(2023) 17 final; *EU Policy on Cyber Defence. Joint Communication to The European Parliament and The Council*, European Commission, Brussels, 10 XI 2022, JOIN(2022) 49 final; *A Stronger EU Engagement for a Peaceful, Sustainable and Prosperous Arctic. Joint Communication to The European Parliament, The Council, The European Economic and Social Committee and The Committee of Regions*, European Commission, Brussels, 13 X 2021, JOIN(2021) 27 final; *A Strategic Partnership with the Gulf. Joint Communication to The European Parliament and The Council*, European Commission, Brussels, 18 V 2022, JOIN(2022) 13 final; *A Strategic Compass for Security and Defence*, European External Action Service, 2022: <https://www.eeas.europa.eu/sites/default/files/documents/strategic_compass_en3_web.pdf> [dostęp: 13 IX 2024].

alnego przewodniczącego Rady, jeśli pojawiał się w nich problem wojny i niósł ze sobą nowy kontekst. Obok prostego odnalezienia określeń *geopolityka*, *geopolityczny*, *wojna* i *wojenny* oraz ich policzenia badano przede wszystkim kontekst ich użycia. Dogłębna lektura dokumentów pozwala stwierdzić, że wojna na Ukrainie wywołała istotną zmianę, przyspieszając tendencje i procesy zainicjowane wcześniej i ułatwiając pracę zwolennikom zmian. Słowa *geopolityka* i *wojna* pojawiają się dziś w dokumentach UE naturalnie, nie są już czymś szczególnym, jak jeszcze w 2021 r. – nie budzą już zdziwienia. Ilościowy skok dokonał się tu w 2022 r. wraz z przyjęciem *Strategic Compass*, który używa określenia *geopolityka* szesnaście razy, oraz wybuchem wojny. Wydaje się, że niekorzystny rozwój sytuacji międzynarodowej pokazał sensowność i słuszność proponowanej i firmowanej przez Borrella reorientacji, a poprzez wywołanie zmian o charakterze *Zeitenwende* we Francji i Niemczech³⁹ zneutralizował potencjalną opozycję wobec nowego kursu. W szczególności:

- liczba odniesień do geopolityki wzrosła z dwóch do kilkunastu rocznie, przy czym ewoluował także kontekst – pisano nie tylko o geopolityczności wyzwań, ale także o geopolitycznej odpowiedzi;
- innych aktorów międzynarodowych określano jednoznacznie jako rywali i wskazywano na sprzeczne interesy, co kontrastuje zwłaszcza z latami 2000–2009, gdy m.in. pod kierunkiem Javiera Solany przyjmowano poprzednią generację dokumentów strategicznych, w których UE identyfikowała w zasadzie wyłącznie partnerów (i ustanawiała relacje nazywane niemal zawsze partnerstwami, np. strategiczne partnerstwo z Rosją);
- odniesienia do wojny jako elementu rzeczywistości, który dotyka UE, od 2022 r. obecne są w każdym dokumencie;
- oświadczenia przewodniczącego Rady Europejskiej i wysokiego przedstawiciela – przewodniczącego Rady do spraw zagranicznych otwierają głosem konieczność gotowości na konfrontację oraz długotrwałą obronę wartości i interesów UE wszystkimi dostępnymi środkami – ich język jest mało dyplomatyczny, zatem na poziomie dyskursu przełamano bariery

39 Szerzej zob. P. Borkowski, *Unia Europejska – prawda boli, może wyzwala*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2022/2023*, red. R. Kuźniar, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2023, s. 197–206.

wynikające z opisanej wcześniej niechęci do użycia siły i preferowania multilateralizmu⁴⁰.

Geopolityczność UE jest wyrazem dojrzałości i realistycznego patrzenia na otoczenie, a także odpowiedzią na rozchwianie normatywnych podstaw liberalnego ładu międzynarodowego. Pierwsze działania w tym zakresie UE podjęła jeszcze przed pandemią COVID-19, otwarcie stwierdzając w swoim dokumencie strategicznym, że ChRL jest jej rywalem⁴¹. Dziś triada *partner, competitor, rival* jest już standardem. Prowadzenie dojrzałej polityki zagranicznej jest zatem w zasięgu, a ujawniana kruchość istniejących struktur współpracy międzynarodowej skłania do szybkiego dojrzewania.

Obok dokumentów istotne są także działania, które mogą jeszcze wyraźniej pokazywać ewolucję stosunku UE do wojny jako instrumentu polityki. W tym kontekście reakcja Wspólnoty, czyli zachowanie jedności, konsekwentne nakładanie sankcji i przekazywanie Ukrainie sprzętu wojenskowego, wskazują na świadomość stawki, o jaką toczy się gra, i przekonanie, że półśrodki nie wystarczą. Co prawda widać było pewne problemy i powolność w osiąganiu kolejnych stopni zaangażowania, ale konsekwentnie przekraczane były następne granice. Latem 2024 r. pod wpływem prezydenta Emmanuela Macrona toczyła się otwarta dyskusja na temat wysłania na Ukrainę wojsk państw członkowskich UE, co jeszcze dwanaście–osiemnaście miesięcy wcześniej jawiło się niemożliwe. Co ciekawe, wydaje się, że

40 Najgłośniejszym echem odbiła się wypowiedź Charles'a Michela z 18 III 2024 r., gdy stwierdził, że jeśli Unia chce pokoju, to musi być gotowa na wojnę. Zob. O. Papiernik, *USA nie pomogą? Charles Michel: Europa musi przygotować się na wojnę*, „Dziennik” [online], 19 III 2024 [dostęp: 31 VII 2024]: <<https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/9465383,usa-nie-pomoga-charles-michel-europa-musi-przygotowac-sie-na-wojne.html>>. Równie znaczące były słowa wypowiedziane przez wysokiego przedstawiciela 9 IV 2024 r. w czasie forum ekonomicznego: „War is certainly looming around us [...], and a high-intensity, conventional war in Europe is no longer a fantasy”. A. Brzozowski, *Europe Needs More Funds for Defence as Wider War „No Longer a Fantasy”, Borrell Warns*, „Euractiv” [online], 9 IV 2024 [dostęp: 31 VII 2024]: <<https://www.euractiv.com/section/defence-and-security/news/europe-needs-more-funds-for-defence-as-wider-war-no-longer-a-fantasy-borrell-warns/>> [dostęp: 28 VIII 2024].

41 *EU-China – A Strategic Outlook. Joint Communication to The European Parliament, The European Council and The Council*, European Commission, Strasbourg, 12 III 2019, JOIN(2019) 5 final: <<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/ALL/?uri=CELEX%3A52019JCO005>> [dostęp: 17 VIII 2024]. Wspomniane wyrażenie pojawia się na stronie 1.

pod względem formalnoprawnym Wspólnocie będzie to zrobić łatwiej niż NATO. Można się zatem podpisać pod słowami Börzel, że

UE pokazała zadziwiającą zdolność do działania wobec masowych naruszeń prawa międzynarodowego popełnionych przez Rosję Putina. Państwa członkowskie uzgodniły – i to jednomyślnie – nie mniej niż 11 pakietów sankcji, pomoc wojskową dla Ukrainy w postaci sprzętu i szkoleń oraz przynajmniej 75 mld euro wsparcia finansowego [...]. Państwa członkowskie przyjęły też ok. 6 mln uchodźców i otoczyły opieką tymczasową ok. 4 mln kolejnych⁴².

Rada Europejska stwierdziła, że UE zamierza

zdecydowanie działać na rzecz tych wspólnych wartości oraz interesów i [...] będzie długoterminowo i wspólnie z partnerami realizować wobec Ukrainy zobowiązania w zakresie bezpieczeństwa. Pomoże to Ukrainie bronić się, opierać się destabilizującym ją działaniom i zniechęcać do przyszłych aktów agresji⁴³.

Odnosząc się do tych deklaracji, niemiecka badaczka podkreśliła, że to pierwszy przypadek podjęcia takich zobowiązań wobec państwa trzeciego, a „jedność postaw 27 państw członkowskich wobec Rosji jest tym bardziej zaskakująca, że wiele z nich zależy od rosyjskiej energii, a niektóre utrzymywały bliskie relacje z reżimem Putina”⁴⁴.

Wojna na Ukrainie pokazała też głębokie źródła problemów WPZiB, co jest szczególnie istotne w kontekście akceptacji wojny jako trwałego elementu europejskiej rzeczywistości. Jak argumentuje Börzel, problem UE z odgrywaniem roli pełnoprawnego aktora leży nie tyle w deficytach jej procedur decyzyjnych, ile w przedkładaniu interesów narodowych nad realizację wspólnych celów przez państwa członkowskie na wschodzie

42 T. Börzel, *European...*, s. 18.

43 *Joint Security Commitments between the European Union and Ukraine*, European Council. Council of European Union, Brussels, 12 VII 2023: <<https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2024/06/27/joint-security-commitments-between-the-european-union-and-ukraine/>> [dostęp: 17 VIII 2024].

44 T. Börzel, *European...*, s. 18.

i zachodzie. Kryzys na Ukrainie dobrze ilustruje, gdzie leży źródło skutecznego działania. Mimo trwania międzyrządowej formuły instytucjonalnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa państwa członkowskie były zjednoczone we wspieraniu Ukrainy przeciwko rosyjskiej agresji, zatem to nie forma instytucji jest zasadniczą przeszkodą⁴⁵. Świadomość zagrożeń i konsekwencji braku wspólnej polityki legła więc u podstaw działań niejako omijających od dawna analizowane słabości instytucjonalne Wspólnoty. Nie oznacza to jednak, że są one nieistotne, co przejawia się w dwóch wymiarach. Pierwszy to nieustanne problemy z węgierskim wetem wobec kolejnych decyzji, które wprawdzie nie zapobiega ich podjęciu, ale powoduje konieczność nieustannego poszukiwania formuły i wydłuża proces. Ważniejszy jest jednak wymiar systemowy, ograniczenia instytucjonalne mogą być bowiem potężną przeszkodą w sprawnej implementacji przyjętych decyzji. Ich podejmowanie może się wiązać z odczytywaniem wspólnoty wyzwań i losów jako Zachodu, ale wykonanie wymaga zaplanowania konkretnych kroków i sprawnego wdrożenia, a tutaj ograniczenia instytucjonalne wynikające z wieloletniej międzyrządowości są znaczące.

Świetną ilustracją tej dwoistości jest kwestia przestawienia gospodarki UE na tory wojenne. Postulat ten obecny jest w debacie od połowy 2023 r., a u progu 2024 w zasadzie istniała co do tego zgoda. Nie jest pewne, na ile jej promowanie może być wyrazem postawy ograniczającej zaangażowanie lub element kalkulacji politycznej, ale bez wątplenia pozwala na oswajanie terminów *geopolityka* i *geopolityczny*, analogicznie do umieszczenia w *Jednolitym akcie europejskim* zwrotów *bezpieczeństwo* czy *bezpieczeństwo ekonomiczne* jako swego rodzaju uchylecia drzwi do uczynienia tego zagadnienia standardowym zainteresowaniem UE. Nie wydaje się jednak, by istniała świadomość, co to realnie oznacza i jak wiele kosztownych decyzji implementacyjnych będzie trzeba podjąć, zwłaszcza że potrzebna jest koordynacja na poziomie unijnym, nawet jeśli *gros* wysiłków podejmować będą poszczególne państwa członkowskie. Na przykład w kwestii produkcji i dostarczania amunicji ze złudzeń odzierają Europejczyków francuscy autorzy, konstatując, że przez 22 miesiące wojny członkowie UE dostarczyli Ukrainie łącznie 300 tys. pocisków kal. 155 mm, co wystarczało na prowa-

45 Tamże, s. 14.

dzenie wojny przez zaledwie 12 tygodni i stanowiło jedną czwartą amerykańskich dostaw do stycznia 2024 r.

Francja produkuje ich obecnie 2 tys. miesięcznie i planuje zwiększyć swoje zdolności do 3 tys.; wystarczy to Ukrainie na pół dnia, biorąc pod uwagę natężenie ognia z pierwszych 20 miesięcy konfliktu. [...] Unia ustanowiła swój cel produkcyjny na 1,3–1,4 mln rocznie na koniec 2024 r., co oznacza zrównanie się z USA, które zakładają 1,2 mln do końca 2025. Tymczasem Ukraina potrzebuje ponad 3,5 mln pocisków rocznie⁴⁶.

Nie tylko więc nie dokonało się jeszcze przestawienie gospodarki na tory wojenne, ale nawet nie są jeszcze znane w debacie koszty i konsekwencje realnej zmiany. Wojna kosztuje i europejskie społeczeństwa przekonują się o tym raczej szybko.

Świadomość długotrwałości konfliktu i konieczności zmian w niemal każdej dziedzinie aktywności UE legła też u podstaw decyzji z marca 2024 r. Przewodnicząca Komisji poprosiła byłego prezydenta Finlandii Saulego Niinistö, by przygotował raport na temat tego, jak poprawić cywilną i militarną gotowość UE do obrony⁴⁷. Zapowiedziano go na jesień 2024 r. i jeśli nowa Komisja i nowy Parlament oraz Rada oficjalnie zgodzą się co do jego konkluzji i podejmą zobowiązanie do wykonania zaleceń, to będzie można stwierdzić, że na ponadnarodowym poziomie unijnym proces adaptacji do nowej rzeczywistości i oswojenie wojny rzeczywiście wkroczyły na konkretną ścieżkę. Decyzja ta zmieni Unię, pozwalając się skupić *per se* na obronie europejskiego stylu życia, który jednak nie będzie miał charakteru ekskluzywnego, ale otwartego.

Konkluzje – bezwład czy zmiana

Debata o przyszłości UE toczy się nieustannie, choć z różnym natężeniem. Od około 2009 r., czyli kryzysu strefy euro, na płaszczyźnie instytucjonalnej przeważa raczej skupianie się na zarządzaniu kryzysem. Wspólnota postrzegana jest jako struktura działająca od kryzysu do kryzysu, a zatem

46 F. Heisbourg, *Rearming...*

47 *Von der Leyen Asks Finland to Prepare the EU for War*, „Politico” [online], 20 III 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://www.politico.eu/article/von-der-leyen-asks-finland-to-prepare-the-eu-for-war/>>.

reaktywna i niemająca okazji, by skupić się na planowaniu swojej ewolucji. Refleksji w tym zakresie nie ułatwia wzrost znaczenia sił politycznych, które kwestionują projekt europejski i próbują wskrzesić podejście narodowe czy wręcz nacjonalistyczne. Próbą wyjścia poza tryb gaszenia pożarów była francuska propozycja ws. zwołania konferencji europejskiej, która nie tylko wzmocniłaby legitymizację projektu przez szerokie konsultacje społeczne, ale także pokazałaby, że UE jest adresatem oczekiwań, a tym samym rozwój integracji nie jest ulubioną aktywnością elit, a odpowiedzią na potrzeby. Plany te pokrzyżowała niestety pandemia COVID-19, przez którą nie udało się odpowiednio intensywnie i szeroko zaprezentować narracji o Unii, która reformuje się, by spełnić oczekiwania społeczne. Konsultacje się odbyły, ale cały projekt stał się raczej ćwiczeniem z funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego w czasie pandemii⁴⁸. Ciosem przerywającym dość wygodny okres zarządzania bieżącymi sprawami okazała się zatem dopiero wojna na Ukrainie. Obserwatorzy są zgodni, że UE wykazała się spójnością i determinacją, której nie wszyscy się spodziewali, jednakże polityczne, gospodarcze i militarne wsparcie dla Ukrainy oraz nakładanie sankcji na Rosję to w swej istocie także odpowiedź bieżąca. Rosyjska agresja na państwo wyrażające aspiracje europejskie, spowodowana zasadniczo właśnie urealnieniem tych aspiracji⁴⁹, poskutkowała mobilizacją i podjęciem decyzji, które wpłyną na kierunek rozwoju Wspólnoty i nadadzą znaczenie dotychczas wygodnie abstrakcyjnym debatom. Jak pisał François Heisbourg,

w przeszłości debata [o samodzielności strategicznej] była teleologiczna, nierozstrzygnięta i zasadniczo teoretyczna, w znacznym stopniu oderwana od rzeczywistości. Niektórzy, zwłaszcza Francuzi, modlili się o europejską obronę, która nigdy się nie ziściła. Inni, stanowiący większość, polegali na Stanach Zjednoczonych poprzez NATO, zarówno z powodów dobrych – jak ich wiarygodność w obliczu Rosji – jak i zupełnie złych⁵⁰.

48 P. Borkowski, *Unia Europejska – ewolucja podskórna*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2021/2022*, red. R. Kuźniar, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2022, s. 253–257.

49 Zob. np. *In 2022, the War in Ukraine Awakened Europe. Here's How It Must Adapt in 2023*, „Atlantic Council” [online], luty 2023 [dostęp: 28 VIII 2024]: <<https://www.atlanticcouncil.org/blogs/new-atlanticist/in-2022-the-war-in-ukraine-awakened-europe-heres-how-it-must-adapt-in-2023/>>.

50 F. Heisbourg, *Rearming...*

Wśród tych ostatnich było oczywiście poleganie na wydatkach USA, finansowanych przez nieeuropejskiego podatnika. W stwierdzeniu tym kluczowe są dwa sformułowania – *teoretyczna* i *oderwana od rzeczywistości*. W najgłębszym sensie dyskusje nie odnosiły się do sfery potrzeb i konieczności, w której aktor zmuszony jest dokonywać wyborów moralnych i sprawdzać gotowość do bohaterstwa, które na co dzień jest także zasadniczo teoretyczne. Można odnieść wrażenie, że świat akademicki i profesjonalny był bardzo zaskoczony jednością UE wobec rosyjskiej agresji, nie dowierzając, że ta skostniała i pogrążona w ledwie kontrolowanym chaosie instytucja stanęła na wysokości zadania⁵¹. Co więcej, przyjęła taką postawę, nie wiedząc do końca, na czym zadanie ma polegać i jak wielkiego zaangażowania może wymagać. Unia powiedziała jednocześnie „*non possumus*” i „tu stoję, inaczej nie mogę”⁵². Zaprzeczyła więc kunktatorstwu, o które ją oskarżano, i jednocześnie otworzyła szeroko drzwi dla *Realpolitik*, pokazując gotowość do konfrontowania się i z nią, przy czym – co trzeba podkreślić – zamierza to robić pośrednio, na terytorium Ukrainy. UE przypomina obecnie Francję kard. Armanda Richelieu w szwedzkim etapie wojny trzydziestoletniej. Trudno o trafniejszą analogię historyczną niż wspomnienie jednego z ojców realistycznej polityki zagranicznej. Niewątpliwie Wspólnotę czekają normatywne kompromisy o randze porównywalnej do płacenia protestantom za walkę z cesarzem przez najstarszą córkę Kościoła.

Stanięcie po stronie Ukrainy jest elementem twardej rzeczywistości, która może być interpretowana – mimo tej twardości, a może dzięki niej – na różne sposoby. Co ciekawe, dwa najważniejsze odzwierciedlają bardzo klasyczny spór w ramach stosunków międzynarodowych – między interpretacjami geopolityczno-realistyczną oraz liberalną.

Unia Europejska tradycyjnie uosabiała liberalne wartości, a w klasycznym paradygmacie ostateczną przyczyną konfliktów i wojen jest niedemokratyczność systemów politycznych niektórych aktorów. By zostać członkiem UE, trzeba być państwem demokratycznym, przestrzegającym praw człowieka. Proces rozszerzania dowodzi tego jednoznacznie. W takim

51 H. Maurer, R. G. Whitman, N. Wright, *The EU and the Invasion of Ukraine: A Collective Responsibility to Act?*, „International Affairs” 2023, vol. 99, issue 1, s. 219–238: <<https://doi.org/10.1093/ia/iac262>> [dostęp: 31 VII 2024].

52 To nawiązanie do słynnych słów Marcina Lutra wypowiedzianych w 1521 r. w Wormacji.

kontekście rosyjska agresja na Ukrainę to element globalnego obłężenia demokracji, która podlega naciskowi zarówno wewnątrz (ze strony populizmu i tendencji autorytarnych), jak i na scenie międzynarodowej. Sama wojna jest też zagrożeniem dla kruchych, nieskonsolidowanych systemów rządów, dlatego jak pisze Nona Mikhelidze:

Ukraińska walka z rosyjską agresją przekracza kwestie przetrwania państwa; uosabia walkę o demokrację jako taką. W tym kluczowym momencie Unia dźwiga odpowiedzialność za pomaganie Ukrainie w zachowaniu jej demokratycznej tkanki w czasie wojny i odbudowanie jej po zakończeniu konfliktu⁵³.

Stając po stronie Ukrainy, UE kontynuuje swoją normatywną misję w nowych, trudniejszych, bardziej wymagających warunkach i nowymi środkami. Takie progresywne ujęcie wpisuje się w potoczne postrzeganie konfliktów toczonych przez demokracje jako *war to end all wars*. Czynienie się zdolną do prowadzenia wojny nie oznacza zatem dla UE kroku wstecz i nabierania cech klasycznego mocarstwa, którym – jak pisał Kundnani – Unia nigdy nie chciała być. Nie jest też kapitulacją na rzecz realistycznej polityki XIX w., którą miała nadzieję nie tylko porzucić, ale i unieważnić, lecz przejawem gotowości do promowania demokracji dobrobytu i europejskiej drogi w świecie, który z nową zaciekleścią atakuje jej projekt. Co więcej, ów wzmożony atak wynika właśnie z sukcesu Unii w przyłączaniu dawnych peryferii Zachodu i pokazywaniu, że demokracja, rządy prawa i progresywna nowoczesność są dla wszystkich, nie tylko białych protestantów – dzieci Maxa Webera. Reżimy niedemokratyczne czują się bowiem zagrożone przez samo istnienie i powodzenie tego eksperymentu, który pokazuje, że to co uznawane było za nieuchronne i usprawiedliwiało niedoskonałość konstrukcji politycznej, w tym brak praw członków wspólnoty, jest po prostu wygodne dla autorytarnych elit. Siła przyciągania UE i wskazywanie, że różne losy historyczne nie są przeszkodą do przyłączenia się i uczestnictwa w projekcie, rzuca zatem wyzwanie wszystkim dyktatorom świata. W tym duchu można interpretować słowa prezydenta

53 N. Mikhelidze, *European Integration in Wartime: The EU's Imperative to Preserve and Rejuvenate Ukraine's Democracy*, „The Progressive Post” [online], 22 II 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://feps-europe.eu/european-integration-in-wartime-the-eus-imperative-to-preserve-and-rejuvenate-ukraines-democracy/>>.

Macrona: „Jesteśmy przekonani, że pokonanie Rosji to niezbędny warunek bezpieczeństwa i stabilności Europy”⁵⁴. Pokonanie Rosji będzie przede wszystkim pokonaniem autorytaryzmu, triumfem wolności podejmowania decyzji o dołączeniu do rodziny wolnych narodów, a nie triumfem nad wiszącą nad europejskim półwyspem potęgą lądową o niezmiernych przestrzeniach i niemal nieskończonych zasobach. Gospodarka przestawiona na tory wojenne jest w tym świetle wyrazem gotowości do realnego opowiedzenia się po stronie demokracji, nawet gdy wymaga to znacznych zasobów i wyrzeczeń – „whatever it takes”⁵⁵.

Równie przekonująca jest druga interpretacja. UE stała się aktorem geopolitycznym i chce nim pozostać, gdyż tego wymaga od niej świat jako warunku przetrwania. Spotykają się tutaj brutalność relacji międzynarodowych niespokojnego XXI w. (być może okresu przejściowego) i oczekiwania społeczne. Postulat *L'Europe qui protège* wynika z przywiązania do cywilizacyjnego i politycznego dorobku procesu integracji⁵⁶.

Obie te narracje mogą współlistnieć, jednak nie oznacza to, że nie ma między nimi pola do konfliktu, zwłaszcza gdy schodzimy na poziom formowania dyrektyw politycznych dla przywódców. Zwiźle ujął to na łamach szacownego „Journal of Common Market Studies” Tom Casier: „Ciekawie będzie zobaczyć, jak Unii Europejskiej uda się pogodzić nową rolę w sferze bezpieczeństwa z tradycyjną agendą liberalną”⁵⁷. Ustami wysokiego przedstawiciela zadeklarowała ona wolę „przełożenia unijnego przebudzenia geopolitycznego na bardziej trwałą postawę strategiczną”⁵⁸. Jednocześnie wciąż podkreśla się, że Unia stoi po stronie ukraińskiej demokracji, która dokonała

54 „Not at War with Russia”: *European, US Allies Taken Aback by Macron's Comments on Troops in Ukraine*, „France 24” [online], 27 II 2024 [dostęp: 28 VIII 2024]: <<https://www.france24.com/en/europe/20240227-not-at-war-with-russia-european-us-allies-taken-aback-by-macron-s-comments-on-troops-in-ukraine>>.

55 Nawiązanie do słów prezesa EBC Mario Draghiego, które były kluczowe dla obrony wspólnej waluty.

56 M. Leonard, *L'Europe qui Protège: Conceiving the Next European Union*, European Council on Foreign Relations, London 2017: <https://ecfr.eu/wp-content/uploads/LEUROPE QUI PROTEGE_EN.pdf> [dostęp: 18 VIII 2024].

57 T. Casier, *The EU and Russia: The War that Changed Everything*, „Journal of Common Market Studies” 2023, vol. 61, s. 31-44: <<https://onlinelibrary.wiley.com/doi/full/10.1111/jcms.13549>> [dostęp: 27 VII 2024].

58 J. Borrell Fontelles, *Europe...*

wolnego wyboru przeciwko Putinowskiemu reżimowi. Jak pisze Richard Youngs: „Potrzeba wspierania demokratów w państwach autorytarnych to nie to samo co rywalizacja geopolityczna z państwami autorytarnymi”⁵⁹. Josep Borrell mówił raczej o uświadomionej konieczności – koszcie braku działania jako czymś nieakceptowalnym ani dla przywódców, ani dla społeczeństw europejskich. Co więcej, konflikt z Rosją, niezależnie od konkretnych form i nadanej mu nazwy czy jej braku, wymagać będzie od Unii szeregu normatywnych kompromisów. Casier konkluduje, wyostrzając pytania, a nie odpowiadając na nie, że „łatwo będzie o napięcia, gdy obie agendy – geopolityczna i liberalna – będą wcielane w życie”⁶⁰. Widać to już przy zastępowaniu rosyjskich dostaw surowców energetycznych przez kontrahentów, którzy są co najmniej tak samo autorytarni i mają kontrowersyjny dorobek w zakresie przestrzegania praw człowieka. Mowa tu o Azerbejdżanie, Arabii Saudyjskiej czy ZEA, a to chyba wciąż łatwiejsza część. Można sobie przecież wyobrazić sytuację, gdy UE zostanie postawiona przed możliwością targu z innym reżimem niedemokratycznym – poznanie ceny, za jaką ChRL gotowa jest opuścić rosyjski obóz, może być poważnym wyzwaniem dla potęgi normatywnej, która promuje wartości uznawane za kluczowe osiągnięcie cywilizacyjne.

Pod względem formalnoprawnym UE nie jest w stanie wojny z Rosją, a możliwość wysłania na Ukrainę regularnych jednostek armii państw członkowskich nie budzi entuzjazmu⁶¹. Mówiąc o wojnie, odwołujemy się

59 R. Youngs, *Defending Democracy after the Ukraine Invasion*, „Encompass” [online], wrzesień 2022 [dostęp: 27 VII 2024]: <<https://encompass-europe.com/comment/defending-democracy-after-the-ukraine-invasion>>.

60 T. Casier, *The EU...*, s. 41.

61 Zob. np. głosy wskazujące na podobieństwa i różnice między państwami członkowskimi: S. Kauffmann, *The Debate over Sending Troops to Ukraine Reveals Profound Differences in Allies' Approach to Warfare*, „Le Monde” [online], 6 III 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <https://www.lemonde.fr/en/opinion/article/2024/03/06/the-debate-over-sending-troops-to-ukraine-reveals-profound-differences-in-allies-approach-to-warfare_6590613_23.html>; *Europe – but not NATO – Should Send Troops to Ukraine to Halt Russia's Advance. Kyiv Needs More Boots on the Ground*, „Foreign Affairs” [online], 22 IV 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://www.foreignaffairs.com/ukraine/europe-not-nato-should-send-troops-ukraine>>; *Public Opinion on Russia's War against Ukraine*, European Parliament, 23 II 2024: <<https://www.europarl.europa.eu/at-your-service/files/be-heard/eurobarometer/2022/public-opinion-on>

do tradycyjnego rozumienia jej jako odmiennego stanu prawnego, a wiele klasycznych definicji wojny i pokoju każe się zastanowić, na ile adekwatnie koncepcje formułowane dekady temu opisują rzeczywistość XXI w. Generalny inspektor sił zbrojnych Niemiec Carsten Breuer zadeklarował, że jego kraj powinien rozpocząć przygotowania, by za pięć lat osiągnąć gotowość do prowadzenia wojny⁶². W czerwcu 2024 r. wizję tę potwierdził w Bundestagu minister obrony Boris Pistorius, nawiązując do potencjału odstraszenia i mobilizacji, który umacnia wiarygodność aktora⁶³. Takie stwierdzenia pokazują, że wśród europejskich decydentów narasta przekonanie, że istnienie instrumentów polityki bezpieczeństwa i obrony wyłącznie na papierze nie wystarczy, gdy rośnie prawdopodobieństwo, że wróg Zachodu powie „sprawdzam”.

Na koniec warto rozważyć, czy przygotowania do konfrontacji z wrogiem tego, co europejskie – nazywanej wojną lub nie – wygenerują dodatkowy impuls ku głębszej jedności Unii, który mógłby wywołać ewolucję jej ramy instytucjonalnej, w tym zmianę traktatów. Z perspektywy historycznej okres wojny to czas myślenia o jedności i projektowania jej. Warto tu przypomnieć projekt federacji polsko-czechosłowackiej czy wysiłki Jeana Monneta na rzecz zharmonizowania gospodarek Francji i Wielkiej Brytanii w czasie drugiej wojny światowej. W ostatniej instancji chodzi o świadomość skali zagrożenia – na ile działania Rosji zostaną uznane za naruszające egzystencjalne interesy Europy. Na Kremlu już dawno skonstatowano, że dla Rosji i jej reżimu politycznego żywotnym zagrożeniem jest samo istnienie UE, która rozszerza się i pokazuje, że także narody słowiańskie

the-war-in-ukraine/en-public-opinion-on-the-war-against-ukraine-20240223.pdf> [dostęp: 17 VIII 2024]; *Support for Ukraine, Including Sending Arms, Remains Strong among Europeans. But They Say „No” to Troop Intervention*, „EU News” [online], 3 VII 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://www.eunews.it/en/2024/07/03/support-for-ukraine-including-sending-arms-remains-strong-among-europeans-but-they-say-no-to-troop-intervention/>>. Warto jednak podkreślić, że doradcy wojskowi i ochotnicy już na Ukrainie są.

- 62 D. Cygan, *Szef Bundeswehry: Za pięć lat musimy być gotowi do wojny*, „Do Rzeczy” [online], 11 II 2024 [dostęp: 16 II 2024]: <<https://dorzeczy.pl/opinie/548739/niemcy-bundeswehra-ma-byc-gotowa-do-wojny-za-piec-lat.html>>.
- 63 W. Szymański, *Niemiecki minister: za pięć lat musimy być gotowi do wojny*, „Deutsche Welle” [online], 5 VI 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://www.dw.com/pl/nemiecki-minister-za-piec-lat-musimy-byc-gotowi-do-wojny/a-69277979>>.

i prawosławne mogą wejść na drogę modernizacji i zbudować nowoczesne państwa i prozachodnie społeczeństwa. Do niedawna Unia widziała wszędzie na świecie tylko partnerów, czasem trudnych i wymagających, ale nigdy *per se* wrogich Europie. Dziś dostrzega także rywali, niekiedy stosujących nieczyste chwytty (takie słowa o ChRL odbiły się głośnym echem w tamtejszych kręgach akademickich)⁶⁴. W ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego utrzymana została prointegracyjna większość, a partie głównego nurtu pozostają u władzy w 23 państwach członkowskich⁶⁵. Legitymizacja projektu wciąż jest jednak osłabiona, m.in. wskutek protestów przeciwko Zielonemu Ładowi. Fakt, że są one wspierane i stymulowane przez Rosję, pokazuje, że mamy do czynienia z wielopłaszczyznową konfrontacją, która zmusza państwa UE do wydawania znacznych środków na cyberbezpieczeństwo. Na łamach „NATO Review” otwarcie mówi się o hybrydowej wojnie Rosji z Zachodem⁶⁶, którego kluczową częścią jest UE, aspirująca do bycia naczyniem dla cywilizacji. W tych warunkach promowanie debaty o nowym traktacie może być ryzykowne i nie spotkać się ze zrozumieniem wyborców. Zmiany w działaniach i umysłach będą konsekwencją decyzji i wyborów moralno-politycznych. Egzamin z bohaterstwa Unii Europejskiej i jej społeczeństw jako całości jeszcze nie nadszedł, choć testy cząstkowe, jak przyjęcie ukraińskich uchodźców w Polsce, wypadły bardzo dobrze, co nastraja optymistycznie. Wiele czynników może jednak przeważać szalę – od wyniku wyborów w USA z jesieni 2024 r. do decyzji, którą po wielogodzinnej dyskusji w cztery oczy mogą podjąć prezydent Francji i kanclerz Niemiec, a potem spróbować ją zakomunikować pozostałym członkom UE. Tym bardziej stan zagrożenia wymaga najwyższego poziomu profesjonalizmu i sprawności dyplomatycznej.

64 Autor odwołuje się do własnych doświadczeń z wizyt na chińskich uniwersytetach w latach 2017–2019.

65 Wyjątkiem są Węgry, Włochy i Słowacja, a w Niderlandach sytuacja wciąż jest niejasna.

66 A. Bilal, *Hybrydowa wojna Rosji z Zachodem*, „NATO Review” [online], 24 IV 2024 [dostęp: 13 IX 2024]: <<https://www.nato.int/docu/review/pl/articles/2024/04/26/hybrydowa-wojna-rosji-z-zachodem/index.html>>.

Bibliografia

- Bieleń S., *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Aspra, Warszawa 2006.
- Bilal A., *Hybrydowa wojna Rosji z Zachodem*, „NATO Review” [online], 24 IV 2024 [dostęp: 13 IX 2024]: <<https://www.nato.int/docu/review/pl/articles/2024/04/26/hybrydowa-wojna-rosji-z-zachodem/index.html>>.
- Borkowski P., *Polityka sąsiedztwa Unii Europejskiej*, Difin, Warszawa 2009.
- Borkowski P., *Rola największego donatora pomocy rozwojowej jako wyznacznik tożsamości międzynarodowej Unii Europejskiej*, [w:] *Wyzwania międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju*, red. K. Czaplicka, Aspra, Warszawa 2007.
- Borkowski P., *Unia Europejska – ewolucja podskórna*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2021/2022*, red. R. Kuźniar, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2022.
- Borkowski P., *Unia Europejska – prawda boli, może wyzwala*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2022/2023*, red. R. Kuźniar, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2023.
- Borrell Fontelles J., *Europe in the Interregnum: Our Geopolitical Awakening after Ukraine*, „Groupe d'études géopolitiques” [online], May 2022 [dostęp: 28 VIII 2024]: <<https://geopolitique.eu/en/2022/03/24/europe-in-the-interregnum-our-geopolitical-awakening-after-ukraine/>>.
- Börzel T., *European Integration and the War in Ukraine: Just Another Crisis?*, „Journal of Common Market Studies” 2023, vol. 61.
- Brzozowski A., *Europe Needs More Funds for Defence as Wider War „No Longer a Fantasy”, Borrell Warns*, „Euractiv” [online], 9 IV 2024 [dostęp: 31 VII 2024]: <<https://www.euractiv.com/section/defence-and-security/news/europe-needs-more-funds-for-defence-as-wider-war-no-longer-a-fantasy-borrell-warns/>> [dostęp: 28 VIII 2024].
- Bujdei-Teibeca V., *European Populism and the War in Ukraine: Populist Narratives in Support of Vladimir Putin*, „Perspective Politice” 2023, vol. 16.
- Casier T., *The EU and Russia: The War that Changed Everything*, „Journal of Common Market Studies” 2023, vol. 61: <<https://onlinelibrary.wiley.com/doi/full/10.1111/jcms.13549>> [dostęp: 27 VII 2024].
- Cygan D., *Szef Bundeswehry: Za pięć lat musimy być gotowi do wojny*, „Do Rzeczy” [online], 11 II 2024 [dostęp: 16 II 2024]: <<https://dorzeczy.pl/opinie/548739/niemcy-bundeswehra-ma-byc-gotowa-do-wojny-za-piec-lat.html>>.
- Czapliński W., *Reforma ONZ – zasady użycia siły w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, red. J. Symonides, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2006.
- EU-China – A Strategic Outlook. Joint Communication to The European Parliament, The European Council and The Council*, European Commission, Strasbourg, 12 III 2019, JOIN(2019) 5 final: <<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/ALL/?uri=CELEX%03A52019JCO005>> [dostęp: 17 VIII 2024].
- EU Policy on Cyber Defence. Joint Communication to The European Parliament and The Council*, European Commission, Brussels, 10 XI 2022, JOIN(2022) 49 final.

- The EU Strategy for Cooperation in the Indo-Pacific. Joint Communication to The European Parliament and The Council*, European Commission, Brussels, 16 IX 2021, JOIN(2021) 24 final.
- Europe – but not NATO – Should Send Troops to Ukraine to Halt Russia’s Advance. Kyiv Needs More Boots on the Ground*, „Foreign Affairs” [online], 22 IV 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://www.foreignaffairs.com/ukraine/europe-not-nato-should-send-troops-ukraine>>.
- The European Union’s Roles in International Politics*, ed. O. Elgström, M. Smith, Palgrave, London–New York 2006.
- The Evolution of an International Actor, Western Europe’s New Assertiveness*, ed. R. Rummel, Wesview Press, Boulder 1990.
- The Expanding European Union: Past, Present and Future*, ed. J. Redmond, G. Rosenthal, Boulder 1998.
- Foreign Policy of the European Union. From EPC to CFSP and beyond*, ed. P. de Schoutheete de Tervarent, W. Wessels, E. Regelsberger, Lynne Rienner, Boulder 1996.
- Ginsberg R., *The Impact of Enlargement on the Role of the European in the World*, [w:] *The Expanding European Union: Past, Present and Future*, ed. J. Redmond, G. Rosenthal, Boulder 1998.
- Gomez R., *Negotiating the Euro-Mediterranean Partnership: Strategic Action in EU Foreign Policy?*, Routledge, Aldershot 2003.
- Heisbourg F., *Rearming Europe to Win Ukraine’s Long War*, „Groupe d’études géopolitiques” [online], 15 II 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://geopolitique.eu/en/2024/02/15/in-europe-ukraine-war-in-the-long-run/>>.
- Hettne B., Sonderbaum F., *Civilian Power or Soft Imperialism? EU as a Global Actor and the Role of Interregionalism*, „European Foreign Affairs Review” 2005, vol. 10, issue 4.
- Hill Ch., *European Foreign Policy: Power Bloc, Civilian Model, or Flop*, [w:] *The Evolution of an International Actor, Western Europe’s New Assertiveness*, ed. R. Rummel, Wesview Press, Boulder 1990.
- Hill Ch., Smith M., *Acting for Europe: Reassessing the European Union’s Place in International Relations*, [w:] *International Relations and the European Union*, ed. Ch. Hill, M. Smith, Oxford University Press, Oxford 2005.
- Holsti K., *National Role Conceptions in the Study of Foreign Policy*, „International Studies Quarterly” 1970, vol. 14, No. 3.
- Hooghe L., Marks G., Bakker R., Jolly S., Polk J., Rovny J., Steenbergen M., Vachudova M. A., *The Russian Threat and the Consolidation of the West: How Populism and EU-Skepticism Shape Party Support for Ukraine*, „European Union Politics” 2024, vol. 25, issue 3.
- In 2022, the War in Ukraine Awakened Europe. Here’s How It Must Adapt in 2023*, „Atlantic Council” [online], luty 2023 [dostęp: 28 VIII 2024]: <<https://www.atlanticcouncil.org/blogs/new-atlanticist/in-2022-the-war-in-ukraine-awakened-europe-heres-how-it-must-adapt-in-2023/>>.

- International Relations and the European Union*, 1 ed., ed. Ch. Hill, M. Smith, Oxford University Press, Oxford–New York 2005.
- Joint Security Commitments between the European Union and Ukraine*, European Council. Council of European Union, Brussels, 12 VII 2023: <<https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2024/06/27/joint-security-commitments-between-the-european-union-and-ukraine/>> [dostęp: 17 VIII 2024].
- Jonsson C., Tagil S., Tornqvist G., *Organizing European Space*, Sage, London 2000.
- Kagan R., *Potęga i raj. Ameryka i Europa w nowym porządku świata*, Wydawnictwo „Studio Emka”, Warszawa 2003.
- Kauffmann S., *The Debate over Sending Troops to Ukraine Reveals Profound Differences in Allies' Approach to Warfare*, „Le Monde” [online], 6 III 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <https://www.lemonde.fr/en/opinion/article/2024/03/06/the-debate-over-sending-troops-to-ukraine-reveals-profound-differences-in-allies-approach-to-warfare_6590613_23.html>.
- Kundnani H., *„The Eurocentric Fallacy”: The Myths That Underpin European Identity*, „The Guardian” [online], 17 VIII 2023 [dostęp: 28 VIII 2024]: <<https://www.theguardian.com/world/2023/aug/17/the-eurocentric-fallacy-the-myths-that-underpin-european-identity>>.
- Kundnani H., *Europe's Geopolitical Confusion*, „Internationale Politik Quarterly” [online], 4 I 2023 [dostęp: 13 IX 2024]: <<https://ip-quarterly.com/en/europes-geopolitical-confusion>>.
- Kundnani H., *Redefining Peace*, „International Politics and Society” [online], 6 V 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://www.ips-journal.eu/topics/european-integration/redefining-peace-7483/>>.
- Laïdi Z., *The Acquired and the Required. Reflections on Geopolitical Europe*, „Groupe d'études géopolitiques” [online], maj 2023 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://geopolitique.eu/en/2023/05/15/the-acquired-and-the-required-reflections-on-geopolitical-europe-the-acquired-and-the-required/>>.
- Laïdi Z., *The Meaning of Geopolitical Europe: A Response to Hans Kundnani*, „Internationale Politik Quarterly” [online], 16 I 2023 [dostęp: 28 VIII 2024]: <<https://ip-quarterly.com/en/meaning-geopolitical-europe-response-hans-kundnani>>.
- Laïdi Z., *La norme avant la force, [w:] Europe, puissance tranquille?: Rôle et identité sur la scène mondiale*, dir. B. Adam, Éditions GRIP, Bruxelles 2007.
- Leonard M., *L'Europe qui Protège: Conceiving the Next European Union*, European Council on Foreign Relations, London 2017: <https://ecfr.eu/wp-content/uploads/LEUROPE QUI PROTEGE_EN.pdf> [dostęp: 18 VIII 2024].
- Lindstaedt N., *European Populists Back Putin as They Roll Out Their Anti-Ukraine Positions*, „The Conversation” [online], 14 VI 2024 [dostęp: 31 VII 2024]: <<https://theconversation.com/european-populists-back-putin-as-they-roll-out-their-anti-ukraine-positions-232301>>.
- Linklater A., *A European Civilising Process?*, [w:] *International Relations and the European Union*, ed. Ch. Hill, M. Smith, Oxford University Press, Oxford 2005.

- Manners I., *L'identité internationale de l'UE: Une puissance normative dans le jeu politique mondial*, [w:] *Europe, puissance tranquille?: Rôle et identité sur la scène mondiale*, dir. B. Adam, Éditions GRIP, Bruxelles 2007.
- Manners I., *Normative Power Europe: A Contradiction in Terms*, „Journal of Common Market Studies” 2002, vol. 40, No. 2.
- Maurer H., Whitman R. G., Wright N., *The EU and the Invasion of Ukraine: A Collective Responsibility to Act?*, „International Affairs” 2023, vol. 99, issue 1: <<https://doi.org/10.1093/ia/iiaac262>> [dostęp: 31 VII 2024].
- Mikhelidze N., *European Integration in Wartime: The EU's Imperative to Preserve and Rejuvenate Ukraine's Democracy*, „The Progressive Post” [online], 22 II 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://feps-europe.eu/european-integration-in-war-time-the-eus-imperative-to-preserve-and-rejuvenate-ukraines-democracy/>>.
- A New Agenda for Relations between the EU and Latin America and the Caribbean. Joint Communication to The European Parliament and The Council*, European Commission, Brussels, 7 VI 2023, JOIN(2023) 17 final.
- „Not at War with Russia”: *European, US Allies Taken Aback by Macron's Comments on Troops in Ukraine*, „France 24” [online], 27 II 2024 [dostęp: 28 VIII 2024]: <<https://www.france24.com/en/europe/20240227-not-at-war-with-russia-european-us-allies-taken-aback-by-macron-s-comments-on-troops-in-ukraine>>.
- Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, red. J. Symonides, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2006.
- Palm T., Crum B., *Military Operations and the EU's Identity as an International Security Actor*, „European Security” 2019, vol. 28, No. 4.
- Papiernik O., *USA nie pomogą? Charles Michel: Europa musi przygotować się na wojnę*, „Dziennik” [online], 19 III 2024 [dostęp: 31 VII 2024]: <<https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/9465383,usa-nie-pomoga-charles-michel-europa-musi-przygotowac-sie-na-wojne.html>>.
- Parzymies S., *Francusko-niemiecki „motor” integracji europejskiej. 50 lat pod rządami Traktatu Elizejskiego*, „Homo Politicus” 2012–2013, vol. 7–8.
- Postel-Vinay K., *L'Occident et sa bonne parole*, Flammarion, Paris 2005.
- Public Opinion on Russia's War against Ukraine*, European Parliament, 23 II 2024: <<https://www.europarl.europa.eu/at-your-service/files/be-heard/eurobarometer/2022/public-opinion-on-the-war-in-ukraine/en-public-opinion-on-the-war-against-ukraine-20240223.pdf>> [dostęp: 17 VIII 2024].
- Rocznik Strategiczny 2021/2022*, red. R. Kuźniar, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2022.
- Rocznik Strategiczny 2022/2023*, red. R. Kuźniar, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2023.
- Rosenau J., *Turbulence in World Politics: A Theory of Change and Continuity*, Princeton University Press, New York 1990.
- Sjursen H., *The EU as a „Normative” Power: How Can This Be?*, „European Journal of Public Policy” 2006/2007, vol. 13, No. 2.

- Sjursen H., *Values or Rights? Alternative Conceptions of the EU's „Normative” Role*, [w:] *The European Union's Roles in International Politics*, ed. O. Elgström, M. Smith, Palgrave, London–New York 2006.
- Solana J., *Shaping an Effective EU Foreign Policy. Foundation Konrad Adenauer*, European Union Institute for Security Studies, Brussels, 24 I 2005: <<https://www.jstor.org/stable/pdf/resrep06972.5.pdf>> [dostęp: 17 VIII 2024].
- A Strategic Compass for Security and Defence*, European External Action Service, 2022: <https://www.eeas.europa.eu/sites/default/files/documents/strategic_compass_en3_web.pdf> [dostęp: 13 IX 2024].
- A Strategic Partnership with the Gulf. Joint Communication to The European Parliament and The Council*, European Commission, Brussels, 18 V 2022, JOIN(2022) 13 final.
- A Stronger EU Engagement for a Peaceful, Sustainable and Prosperous Arctic. Joint Communication to The European Parliament, The Council, The European Economic and Social Committee and The Committee of Regions*, European Commission, Brussels, 13 X 2021, JOIN(2021) 27 final.
- Support for Ukraine, Including Sending Arms, Remains Strong among Europeans. But They Say „No” to Troop Intervention*, „EU News” [online], 3 VII 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://www.eunews.it/en/2024/07/03/support-for-ukraine-including-sending-arms-remains-strong-among-europeans-but-they-say-no-to-troop-intervention/>>.
- Szymański W., *Niemiecki minister: za pięć lat musimy być gotowi do wojny*, „Deutsche Welle” [online], 5 VI 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://www.dw.com/pl/niemiecki-minister-za-piec-lat-musimy-byc-gotowi-do-wojny/a-69277979>>.
- Von der Leyen Asks Finland to Prepare the EU for War*, „Politico” [online], 20 III 2024 [dostęp: 17 VIII 2024]: <<https://www.politico.eu/article/von-der-leyen-asks-finland-to-prepare-the-eu-for-war/>>.
- Wojnicz L., *Misje cywilne Unii Europejskiej w procesie europeizacji ad extra*, Wydawnictwo „Adam Marszałek”, Toruń 2019.
- Wyzwania międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju*, red. K. Czaplicka, Aspra, Warszawa 2007.
- Youngs R., *Defending Democracy after the Ukraine Invasion*, „Encompass” [online], wrzesień 2022 [dostęp: 27 VII 2024]: <<https://encompass-europe.com/comment/defending-democracy-after-the-ukraine-invasion>>.
- Zajączkowski K., *EU Military Operations as a Tool in the EU's Foreign Policy Toolbox – The Main Trends and Limitations*, „Studia Europejskie” 2021, nr 4.
- Zajączkowski K., *Misje cywilne i operacje wojskowe Unii Europejskiej w perspektywie wybranych teorii stosunków międzynarodowych i integracji europejskiej*, Aspra, Warszawa 2019.